Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 230 — Rok 132 (3) | Piątek, 1 października 1943 r. | DZIŚ: Remigiusza JUTRO: Aniołów Str.

Odparcie nowych ataków na Zaporoże

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 30 września:

Na środkowym odcinku przyczółka mostowego rzeki Kubań załamał się atak znacznych sił nieprzyjacielskich.

Na nasz front obronny na terenie bojowym Zaporoża bolszewicy, przy bezwzględnym użyciu licznych nowo sprowadzonych dywizyj i przy silnym poparciu samolotów bojowych, przeprowadzali ponowne ataki mające na celu przełamanie. Odparto ich wszędzie krwawo.

Nad środkowym Dnieprem nieprzyjaciel kontynuował w licznych miejscach swoje próby przeprawienia się.

Własny kontratak odrzucił bolszewików z przyczółka mostowego, który sobie zdołali utworzyć na nieprzejrzystym terenie. Na środkowym odcinku frontu wojska nasze mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych i terenowych i wśród skoncentrowanej obrony przed częściowo gwałtownymi atakami nieprzyjaciół, przeprowadzają rozkazem przewidziane ruchy.

Na froncie południowych Włoch nieprzyjaciel postępował za naszymi ruchami w ogólności tylko słabszymi siłami.

Na południe od Wezuwiusza powstrzymano silnie napierające brytyjskie siły pancerne.

W mieście Neapolu, położonym na zapleczu naszego frontu, w celu udaremnienia lądowania nieprzyjaciół zniszczono gruntownie urządzenia portu. Powzięto najostrzejsze środki przeciwko powstałym niepokojom komunistycznym.

Oczyszczanie terenu północno-wschodnich Włoch ze słoweńskich i komunistycznych band w rejonie na północ od Gorycji robi dobre postępy. Bandyci stracili w ostatnich dniach ponad 1.000 zabitych i kilka tysięcy rannych.

Bombowce brytyjskie w nocy na 30 września naleciały teren reńsko-westfalski i zrzuciły na szerokim obszarze bomby na dzielnice mieszkaniowe szeregu miejscowości, przede wszystkim na Bochum. Kilka kościołów i szpitali zostało ciężko trafionych. Ludność poniosła straty. — Liczba zestrzelonych samolotów zostanie w odpowiednim czasie ustalona.

Łodzie podwodne zatopiły w walce z nieprzyjacielską flotą inwazyjną na morzu Śródziemnym i z nieprzyjacielską komunikacją dowozową na Atlantyku 6 statków o pojemności 42.000 ton i jeden kontrtorpedowiec.

Niemieckie siły marynarki, artyleria przeciwlotnicza statków handlowych i obrona przeciwlotnicza marynarki zniszczyły w czasie od 1 do 30 września 121 samolotów.

W skutecznej obronie przed zaraportowanym wczoraj atakiem lotniczym na port Constanza odznaczyła się wybitnie rumuńska artyleria przeciwlotnicza.

BERLIN, 30. 9. — Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego:

W dniu 27 września działalność bojowa nie rozwinęła się do tych rozmiarów jak w dniu poprzednim, mimo to jednak nacisk bolszewików na poszczególnych głównych punktach trwał nadal. W rejonie Czernichowa bolszewicy, starający się tutaj od szeregu dni bezskutecznie zdobyć nowy teren, wprowadzili do walki nowe znaczne siły celem przełamania niemieckich straży tylnych. Mimo że ataki swe przeprowadzali oni przy znacznym poparciu broni pancernej i oddziałów zmotoryzowanych, nie udało im się wedrzeć w szeregi niemieckie.

Również nad Iputem bolszewicy kontynuowali swe wysiłki, zmierzające do wykorzystania swych przyczółków mostowych jako baz wypadowych. Ruchliwe niemieckie grupy bojowe, znacznie zasilone oddziałami artylerii przeciwpancernej, nieustannie dokonywały wypadów w szeregi oddziałów sowieckich, przy czym zniszczono dwie zmotoryzowane baterie sowieckie, jak również szereg kolumn samochodowych.

Na zachód od Rosławla i na południe od Smoleńska niemieckie rygle zaporowe wśród bardzo ciężkich walk skutecznie osłaniały akcję głównych oddziałów. Bolszewicy bezskutecznie usiłowali przy pomocy mniejszych oddziałów kawalerii wyśledzić słabsze punkty w niemieckim froncie obronnym. Konne oddziały sowieckie wszędzie zostały przyjęte tak skutecznym ogniem obronnym wojsk niemieckich, że w pospiechu i wśród dotkliwych strat wycofać się musiały na wschód.

Na północ od Smoleńska jak również w rejonie Demidowa bolszewicy przystąpili do ataku w sile mniej więcej batalionu, lecz przeważnie bez wsparcia broni pancernej. Wszędzie zostali odparci.

Na froncie murmańskim krwawo odparto ataki sowieckie.

Eskadry niemieckich samolotów myśliwskich i burzących przeprowadziły w dniu 27 września przy względnie dobrej pogodzie szczególnie wielką ilość akcyj, wymierzonych przede wszystkim przeciwko sowieckim zespołom myśliwskim i bojowym. W rejonach powietrznych nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań, na północ od morza Azowskiego i na wschód od środkowego biegu Dniepru strącono przy tym w walkach powietrznych 45 maszyn sowieckich.

Mussolini głową państwa włoskiego
Posiedzenie rady ministrów

RZYM, 30. 9. — W chwili przejęcia funkcji szefa nowego państwa republikańsko-faszystowskiego, Duce wydał następującą odezwę do Włochów:

„Na podstawie deklaracji zatwierdzonej przez radę ministrów, w dniu 26 września 1943 r. rozpoczęło byt swój nowe państwo republikańsko-faszystowskie, które na w najbliższej przyszłości zwołanym konstytuatywnym zgromadzeniu narodowym otrzyma potwierdzenie swych ostatecznych funkcyj konstytutywnych. Aż do tego dnia przejmuję z dniem dzisiejszym funkcje głowy nowego państwa republikańsko-faszystowskiego".

RZYM, 30. 9. — Na posiedzeniu konstytucyjnym rządu faszystowsko-republikańskiego pod przewodnictwem Duce powzięto kilka ważnych zarządzeń na terenie politycznym, administracyjnym i wojskowym. W dalszym ciągu powzięto kilka postanowień natury społecznej.

W przemówieniu swym przypomniał Mussolini o poważnych zmianach w sytuacji Włoch, jakie zaszły od dnia 25. lipca. Wskutek zdrady, popełnionej przez dom sabaudzki i przez Badoglio rozproszona jest dzisiaj włoska siła zbrojna a część kraju obsadzona jest przez Aliantów. Taka jest spuścizna aktu poniżenia, w który to sposób rząd Badoglio samego siebie oraz kraj wydał w ręce Aliantów.

W dalszym ciągu wskazał Mussolini na dobrego ducha, jaki panuje w narodzie włoskim, który w ciężkich tych chwilach w wielkiej swej masie dobrze zdał egzamin. Nadzieja Badoglio i jego popleczników, że niestrudzoną pracę faszyzmu z lat dwudziestu wymaże kilku pociągnięciami pióra, była nierozsądna.

Poruszając zagadnienia nowego rozwoju republiki faszystowskiej, wyraził się Duce, że nie chce się zagłębiać w proroctwa, jedno wszakże oświadczyć już może: nowe Włochy będą państwem jednolitym, mocno ufundowanym, a równocześnie wzorem jedności społecznej, która zdoła sobie znów zaskarbić zaufanie u całego świata. Kryzys, w jaki pogrążony został naród włoski w dniu 25-go lipca, jest niesłychanie ciężki, tak podkreślił Mussolini, ale był on zarazem także zbawienny. Oczyścił on naród i wydzielił z niego to, co najlepsze. W zakończeniu wyraził Duce przekonanie, że Włochy nie zginą na nowo obranej swej drodze.

RZYM, 30. 9. Rząd królestwa Węgier uznał we środę faszystowsko-republikański rząd Włoch.

NANKIN, 30. 9. — Chiński rząd narodowy postanowił w środę uznać rząd republikańsko-faszystowski oraz postanowienie swoje doniósł urzędowo Mussoliniemu.

Syjamskie ministerstwo spraw zagranicznych w Bangkoku podało do wiadomości: Rząd syjamski we środę uznał oficjalnie republikańsko faszystowski rząd Mussoliniego.

RZYM, 30. 9. — Duce zamianował admirała Lagnani podsekretarzem stanu dla marynarki i podpułkownika Gotto podsekretarzem stanu dla lotnictwa.

Anglia a los małych narodów

SZTOKHOLM, 30. 9. — Z doniesienia, że Anglia i Związek Sowiecki uzgodniły pogląd nie zawierania z innymi sprzymierzeńcami europejskimi przez okres wojny żadnych układów dotyczących spraw powojennych, wynika dla rządów emigracyjnych smutne zrozumienie, że zostały one wydane przez Anglię bolszewikom na łup ich planów mocarstwowych. Eden zakomunikował treść tej ugody Izbie Gmin.

Oświadczył on przy tym, że szef emigracji czeskiej Benesz zrezygnował z zamiaru wyjazdu do Moskwy celem rokowania tam w sprawie układu ze Związkiem Sowieckim, a to po otrzymaniu informacyj o porozumieniu między Edenem i Mołotowem. Dla tak zwanych małych narodów nie ma już więc żadnej możliwości uniknięcia w drodze jakichś gwarancyj traktatowych z Anglią wpadnięcia w sieć bolszewickich interesów mocarstwowych na wypadek ewentualnego zwycięstwa aliantów. W ten sposób rządy, które zaufawszy Anglii przystąpiły do wojny przeciwko Niemcom, zostały bez skrupułów poświęcone na rzecz aliansu angielsko-sowieckiego.

Tama przeciw zalewowi bolszewickiemu
stanie tam, gdzie tego chcą Niemcy

BERLIN, 30. 9., — Operacje obecne na froncie wschodnim są najlepszą odpowiedzią na ogólne rozwiązywanie łamigłówek w odniesieniu do planów niemieckich, jak pisze wojskowy korespondent DNB. Mówi on w dalszym ciągu co następuje:

„Przy ustalaniu planu na tegoroczną kampanię letnią na wschodzie miarodajne być musiały dwa rozważania dla prowadzenia wojny w Europie, kiedy wiosna przyniosła zakończenie twardych walk zimowych, a rozpoczął się stosunkowo długi okres przerwy w działaniach wojennych. Czy wobec rozległych przygotowań do ataku ze strony Sowietów oraz wobec wówczas już zarysowujących się zamierzeń anglo-amerykańskich, taktyka niemiecka miała stanąć pod znakiem ofensywnym czy też defensywnym?

Ze strony niemieckiej zdecydowano się na defensywę, co do której należało jeszcze na razie zachować tajemnicę, ponieważ na tyłach frontu trzeba było przygotować zawczasu wszelkie prace w taki sposób, aby nieprzyjaciel ich nie spostrzegł. Plan niemiecki zmierzał do tego, aby przy zaoszczędzaniu wszelkich sił, jakie potrzebne by były do ofensywnego prowadzenia wojny, skierować wszystkie operacje na skoncentrowanie się do przyszłej kampanii zimowej i aby w tym celu stworzyć też wszelkie przesłanki, które by na widoku stawiły najkorzystniejsze szanse walki. Bez względu na jakiekolwiek zagadnienia prestiżowe ze strony niemieckiej wykorzystano wszelkie doświadczenia poczynione w czasie obu kampanij zimowych 1941-42 i 1942-43. Obie te zimy na wschodzie wykazały dostatecznie, że okresy błota jesiennego jak i wiosennego, jak również mrozy zimowe są to czynniki, które same z siebie wywierają wpływ na działania bojowe i oddziaływują na kształtowanie się linij frontu w sposób daleko sięgający.

Prace sztabu generalnego Wielkich Niemiec — jak to dziś przyjąć należy — zmierzały w marcu i kwietniu bieżącego roku do tego celu, aby zapewnić dla zimy 1943-44 jak najlepsze warunki i przy tym uzyskane tereny na Wschodzie wyzyskać jako broń w najdalszych możliwościach.

Pod tym kątem widzenia rozumieć można, co oznacza określenie planowości, które prawie że stereotypowo powtarzało się w urzędowych komunikatach niemieckich odnośnie do przebiegu walk na Wschodzie. Pod tym też kątem widzenia mierzyć jednak trzeba prawidłowo niemieckie ruchy odczepne, jak również ruchomy sposób walki wojsk niemieckich. Oddano wprawdzie w ten sposób przeciwnikowi wielki teren bojowy, tym samym jednak zmuszono nieprzyjaciela do tego, że musiał wyjść z dalekich rubieży swego obszaru i stawać w terenach uchwytnych. Decyzja Sowietów za wszelką cenę osiągnięcia sukcesów terenowych z powodu dającego się odczuwać głodu na terenach zaplecza związana była z korzyściami dla zamiarów niemieckich. Przeciwnie zaś, konieczność prowadzenia ofensywy ze strony sowieckiej z powodu głodu, wzięta była widocznie pod uwagę w obliczeniach niemieckich, jako czynnik decydujący.

Będzie to najbardziej interesującym rozdziałem w historii tej wojny na Wschodzie, w jaki sposób z powodu zaciętości oporu niemieckiego Sowieci zmuszeni zostali do użycia znacznie większych sił, aniżeli to obliczali pierwotnie i aniżeli stosownie do tego obliczenia mieli do dyspozycji w pobliżu frontu. Ze względu na tu i ówdzie pojawiające się niebezpieczeństwo osłabnięcia ich siły ofensywnej byli oni zmuszeni i są zmuszeni stale jeszcze teraz do czerpania z zapasów, które nagromadzili sobie dla wykonania planu znacznie dalej leżącego w przyszłości, a nie na cele zużycia tych sił w ramach bieżącej ofensywy letniej. Tym samym sowiecka akcja ataku w wielkim stylu znalazła się na najlepszej drodze do tego, aby się stać beczką bez dna.

Strona niemiecka bynajmniej nie neguje ich siły jako takiej, jednakże według sposobu rozwoju wypadków oraz według planowania niemieckiego przypuszczać należy, że tamę przygotowuje się im nie tam, gdzie to sądzi dowództwo bolszewickie i gdzie będzie mogło ono rozpocząć wojnę zimową, lecz jedynie i wyłącznie tam, gdzie ją wzniosło dowództwo niemieckie.

Głos dnia

Wynurzenia na temat ustosunkowania się Unii Sowieckiej do narodów sąsiednich, tak często w czasach ostatnich powtarzające się u Anglo-Amerykanów, komentuje dziś szczegółowo dziennik rumuński „Viaca".

„Po twierdzeniu ambasadora brytyjskiego w Madrycie Sir Samuela Hoare'a, że Europa nie potrzebuje się obawiać bolszewików, i po oświadczeniu brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena w Izbie Gmin, że Anglia stale jeszcze pragnie współpracować z Unią Sowiecką, należy obecnie szczególnie podkreślić to, co powiedział podsekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Berle.

Przeciwne stanowisko, jakie zajął Berle w odniesieniu do istnienia państw „buforowych" na pograniczu sowieckim, wskazuje na gotowość Waszyngtonu do współpracy z Moskwą nawet „ponad krwawiącym ciałem Europy". Wyraźniej jeszcze wynika ustępstwo Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Unii sowieckiej z faktu, że uważa się to za rzecz konieczną, aby Moskwa zastąpiona była w wydziale dla Morza Śródziemnego. Stąd wywnioskować można zamiar Moskwy zamienienia Morza Czarnego „na jezioro bolszewickie".

W KILKU WIERSZACH

+ Jak donosi brytyjska służba informacyjna, ekskról jugosłowiański Piotr przybył ze swym otoczeniem do Kairo.

Prezydent Roosevelt zamianował ambasadora Stanów Zjednoczonych w Panamie Edwina C. Wilsona przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w „aljanckiej komisji śródziemnomorskiej".

Agencja „EFE" donosi o dalszych zarządzeniach racjonalizacji wykonanych przez władze Stanów Zjednoczonych. Zamiast trzech par jak dotąd, otrzymywać się będzie w przyszłości tylko dwie pary obuwia na rok. Obniżony ma być przydział mleka, a przydział produktów mlecznych zmniejszyć się ma o 25 proc.

□ Prezydent Czerwonego Krzyża w Stanach Zjednoczonych Norman Davis, który niedawno powrócił z podróży inspekcyjnej po Północnej Afryki i na Sycylię, oświadczył według „News Chronicle", że odtąd należy się liczyć z wielkimi stratami amerykańskimi.

△ W nadchodzącej wiośnie ma być rozpoczęta budowa głównego dworca kolejowego w Sofii. Gmach ten będzie zbudowany na placu, na którym obecnie znajduje się dworzec kolejowy.

□ Prezydent rządu narodowego w Nankinie Wang-Czing-Wej przybył we środę w towarzystwie Chen-Kung-Co, prezydenta Yuanu, chińskiego ciała ustawodawczego, do Tokio. Po konferencji z premierem Tojo oraz innymi osobistościami Japonii i po wizycie w pałacu cesarskim Wang-Czing-Wej powrócił do Nankinu.

Korespondent „Dagsposten" w Stambule dowiaduje się z Moskwy, że rząd sowiecki powziął uchwałę zarekwirowania wszelkich zapasów żywności, jakie na terenie wschodniej Syberii, Transbajkału oraz na terenach, położonych na wschód od rzeki Amur, a przeznaczonych dla aprowizacji ludności tych krajów na zbliżający się okres zimowy. Wspomniane artykuły żywnościowe mają być przewiezione na front europejski, gdzie czerwona armia coraz bardziej odczuwa brak artykułów żywności.

Na t. zw. „lotnisku" w Drohobyczu

Na kilka lat przed wojną rozeszła się po Drohobyczu wiadomość, że na jego obszarze gminnym ma powstać lotnisko. Lotnisko miało powstać w mieście i to początkowo na pastwisku pod Polminem, ale że wysokie kominy fabryczne mogły stanąć na zawadzie lotnikom, dlatego upatrzono drugie miejsce, mniej wygodne z powodu terenu nazbyt pagórkowatego, na Zalesiu. Ostatecznie sprawa się przewlokła, a nawet doszły słuchy, że nie Drohobycz, ale Borysław zostanie zaszczycony lotniskiem. Tymczasem wybuchła wojna, a wskutek tego zamiary nie mogły być zrealizowane.

Z końcem września 1939 r. Sowieci zajęli powiat drohobycki i rozpoczęli swą gospodarkę w mieście. W administracji kraju zaszły gruntowne zmiany, bo do powiatu drohobyckiego przyłączono cztery inne i utworzono z tego województwo, czyli w ich języku „obłaść", a z Drohobycza „obłastne miasto". Że też Drohobycz z pychy nie rozdęło jak krowę na zielonej koniczynie, to zawdzięczać on może tylko temu, że na serio nikt tego zaszczytu do serca nie brał, ale raczej z humorem to traktowano jako dziwactwo ludzi z dalekiego wschodu.

Rzecz jasna, że w „obłastnym mieście" musiało być lotnisko. Bolszewicy długo nad tym nie radzili, nikogo nie pytali się, gdzie je wybudować, sami bowiem miejsce wybrali i zaprzeczyć nie można, że lepszego znaleźć by nie mogli, bo z dala od fabryk i lasów, od wysokich budowli, a jednak dość blisko miasta i dworca kolejowego, wprawdzie na urodzajnych polach, ale oni takich rzeczy nie brali w rachubę, bo twierdzili, że pod ich ręką i na twardych głazach urodzaj zawsze pewny, przeto pól nie trzeba żałować.

Do roboty zabrali się bardzo energicznie, zgromadzili tysiące robotników, setki wozów, aut, rozmaitych machin i przyborów, pobudowali olbrzymie baraki na mieszczańskich polach i to bez ich wiedzy czy zezwolenia.

Pracowano tam dzień w dzień bez przestanku, bo bolszewicy prócz swoich uroczystych świąt partyjnych innych nie uznawali; niwelowano więc teren, wysypywano go piaskiem, na którym układano olbrzymie płyty betonowe, robione na miejscu, a oprócz tego zajęto się budowaniem hangarów, szerokich gościńców i dojazdów ze wszystkich stron, a przede wszystkim od dworca kolejowego.

Po miesiącu takiej roboty starzy gospodarze przestali się już orientować, gdzie znajdowały się ich niegdyś żyzne po dziadach odziedziczone pola i z oddali tylko przypatrywali się ziemi, na której ongiś pracowali. Rozpaczać nie mogli, ani nawet gadać o swym nieszczęściu, bo w razie okazania przez siebie jakiegokolwiek sprzeciwu droga na Sybir się ścieliła, a tam nikomu się nie śpieszyło.

Pamiętny dzień 22 czerwca 1941 r. przerwał pracę nad lotniskiem drohobyckim.

Dziś opustoszałe lotnisko, widoczne z wielkiej odległości, podobne jest do zamarzniętego czy zaklętego jeziora. Z otaczających go pól znikli ludzie, hangary i baraki, a zamiast dawnego ruchu, gwaru, łoskotu i huku panuje tam cisza jak na cmentarzu.

Z wielkich zamiarów bolszewickich pozostały tylko grube płyty betonowe, ułożone równo i symetrycznie jak posadzka w kościele, i bite gościńce, po których nikt nie jeździ. Tyle w spadku po bolszewikach otrzymało niegdyś „obłastne miasto".

We środę wieczorem ogłoszono rozporządzenie generalnego sekretarza partii republikańskiej, Pavoliniego, na podstawie którego generalny przedstawiciel milicji faszystowskiej generał-porucznik Renato Ricci mianowany został komisarzem dla dotychczasowych organizacyj młodzieży faszystowskiej GIL (Giovinezza Italiana del Littorio).

× Angielska agencja informacyjna donosi, że osobisty reprezentant prezydenta Roosevelta w Indiach, William Philipps, uda się w dniach najbliższych do Londynu.

Dla pań — dobre rady

Weszliśmy w okres jesieni. Czas pomyśleć o zapasach. Aby zapewnić odpowiednie warunki naszym miłym lokatorom' w spiżarni, musimy najpierw energicznie wyprosić z niej niemiłych sublokatorów, a mianowicie pasożyty i szkodniki.

Każda gospodyni zdaje sobie doskonale sprawę, że walka ze szkodnikami na terenie spiżarni jest bardzo trudna. Każda pani domu wie, że czystość jest najlepszą bronią przeciw szkodnikom. Brud, niepotrzebne odpadki jedzenia nie wymiecione, dostarczają robakom pożywienia. Gdyby w spiżarni była czystość, robaki na pewno zginęłyby z głodu. Nie będziemy się rozwodzić na temat czystości w spiżarni, to należy do abecadła gospodarskiego, które zna każda pani domu. Natomiast postaramy się wskazać paniom na specjalne cechy bytowania szkodników, ich gusta i zwyczaje. Na pewno ułatwi to skuteczną walkę z nimi.

Zacznijmy od karalucha. Wstrętny szkodnik odbierający nam apetyt i bardzo zachłanny na nasze jedzenie. Na nieszczęście dla siebie ma on wielką skłonność do pijaństwa. Karaluch, gdy ma, nie wylewa za kołnierz. Pasjami lubi on piwo. Jego słabość wykorzystujemy następująco: na dno wysokiego słoja nalewamy odrobinę piwa. Od podłogi prowadzimy kładki z tektury tak, ażeby karaluch mógł się dostać do środka. Tak spreparowaną łapkę zostawiamy na noc. Jeżeli u nas grasują karaluchy, to rano będziemy mieć obfite żniwo.

Myszy są przysłowiowo czujne. Zwłaszcza świetny one mają węch. Tym się tłumaczy, że wielokrotnie nawet nie tkną przyprawionej słoniny trucizną; ale i na to mamy sposób. Węch mysi usypia bezwonna trucizna „węglan barowy", który piecze się z jakąkolwiek mąką na placki. Na jedną część trucizny dodaje się 10 części mąki.

Miniaturowym i niepozornie wyglądającym, a jakże groźnym szkodnikiem jest troczyk chlebowy. Niszczy on wszelkie pieczywo, tytoń, zioła, skóry, dywany itp. Ze względu na małe rozmiary szkodnika, jego żywotność i drążenie kanałów w produktach walka z nim byłaby beznadziejna, gdyby na nasze szczęście nie słabość jego do światła. Do spiżarni wpuszczamy dużo światła, a na parapecie okna umieszczamy sporo okruszyn pieczywa. Po kilku godzinach, może nawet po dłuższym okresie czasu, troczyk leci do światła, jak ćma do lampy, i zaczyna żerować na okruszynkach. Wtedy to zmiatamy okruchy i palimy wraz z nimi. Produkty opanowane przez troczyka odkażamy w piecyku w temperaturze 60—70 stopni C.

Wrogiem mięsa i wędliny jest skórnik. Jest to duży czarny chrząszcz. Również i na niego mamy sposób. Słabością skórnika jest stary ser. Położony w pobliżu podejrzanych wędlin wywabia on swoim zapachem pasożyta, którego wówczas łatwo jest złapać.

Jarzyny powinniśmy trzymać przez dłuższy czas tylko w piwnicach, tam bowiem nie skuszą one żadnych szkodników zbyt wygodnych, aby roztasować się w niewygodnym pomieszczeniu. Jarzyna przechowywana w spiżarni natomiast zaczyna gnić, zwabiać pasożyty i narażać na niebezpieczeństwo inne produkty. Również trzeba uważać z owocami. Do przechowywania nadaje się tylko zdrowy owoc. Owoc robaczywy zaraża inne owoce.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o pasożycie zwanym sernicą, atakującą nie tylko sery i mięso, ale nawet samego człowieka. Pasożyt ten odznacza się dużą żywotnością. We wnętrznościach człowieka żyje długie tygodnie, wdraża się w jelita piowoduje krwawienie. W mięsie, powiedzmy wielkości pięści, naliczono 3000 pasożytów. Ale i na nie są sposoby. Sernica jest zmarzluchem i nie ima się produktów przechowywanych w temperaturze poniżej 10 st. C. Aby uchronić się od sernicy, trzeba spiżarnię często wietrzyć, a okna zabezpieczać siatką. Sernica jest maleńką czarną muszką posiadającą jak gdyby szklane skrzydełka i czerwone oczka.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:



Poczatek 20.15
Koniec 6.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Jesienny trymestr na kursach weterynarii

Państwowe fachowe kursy weterynarii urzędowo komunikują: „Jesienny trymestr 1943 r. na fachowych kursach weterynarii we Lwowie rozpocznie się dnia 15 października 1943 r. Kandydaci, chcący studia zacząć albo przedłużać, winni swoją prośbę wraz z załącznikami podanymi w ogłoszeniu urzędowym, złożyć najpóźniej dnia 5. 10. 1943 r. w liście poleconym dyrektorowi Fachowych Kursów Weterynarii, Lwów, ul. Kochanowskiego 67".

Otwarcie szkoły rybackiej

Z inicjatywy i pod zarządem Związku Organizacji Rybackich otwarto i uruchomiono dwuletnią szkołę rybacką w Warszawie (ul. Sienna 16). Program szkoły obejmuje: biologiczne podstawy gospodarki rybnej, hodowla ryb w stawach, rybołóstwo rzeczne i jeziorowe, techniczne zasady budowy i zakładania stawów rybnych, nauki rolnicze oraz przedmioty ogólnokształcące.

W ramach nauk rolniczych, uczniowie szkoły otrzymują wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli zwierząt użytkowych, administracji gospodarstwami rybnymi i rolnymi. W ramach nauk przedmiotów ogólnokształcących odbywać się będą wykłady z matematyki, nauk przyrodniczych, języka niemieckiego i polskiego. Zajęcia praktyczne odbywać się będą w Rudzie pod Warszawą.

Do szkoły rybackiej przyjmowana jest młodzież z ukończonym 17-ym rokiem życia, która posiada skończone liceum, 4-klasowe gimnazium ogólnokształcące, wzgl. szkołę zawodową 1-go stopnia. Dla młodzieży z ukończoną szkołą powszechną, chcącej uczęszczać do szkoły rybackiej, czynny jest specjalny kurs przygotowawszy.

Na P. K. Op. złożono:

Pracownicy głównych warsztatów kolej w Stanisławowie zł. 2000. — Pracownicy „Abt. Forsten" zł. 1085. Personel Apteki pod Św. Antonim, Bogdanówka zł. 400. — Polska szkoła powszechna w Skale zł. 150. — Robotnicy firmy Breidenstein zł. 102. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. Stanisławy Klimkowskiej (Turscy, Jaroszewiczowie i J. Borzemski) zł. 150. Zamiast wieńca na trumnę śp. Cehelika Józefa zł. 280 — kierownictwo i kelnerzy restauracji Bitków.

Jakie środki żywnościowe otrzymamy w październiku

Na październikowe karty żywnościowe otrzymamy następujące produkty: na kupony BI—B9 **po 1000 g** chleba dla dorosłych i **po 500 g dla dzieci**; na kupony F1—F4 **po 100 g mięsa** (do 400 g); na kupony N1 i N2 **po 100 g środków spożywczych** dla dorosłych i **po 150 g dla dzieci**; na dwa kupony Z—Z **po 150 g cukru**; na kupon K **125 g wyrobów f-my Frank**; na kupony M1 i M2 **po 250 g marmolady**; na kupon A1 **pudełko zapałek**; na kupon A2 **30 g drożdży**.

W miejsce chleba można na odcinki oznaczone „mąka" pobrać w piekarniach odpowiednie ilości mąki.

P. K. Op. Lwów-Powiat

Stan gospodarczy i żywnościowy uległ na ogół pewnej poprawie. Stosunek społeczeństwa polskiego jest nadal pozytywny, co znajduje swój wyraz w znacznym zwiększeniu ofiar dobrowolnych dla najbiedniejszych.

Wpływy Komitetu w kwocie ogólnej 65.000 zł. składają się w znacznej części z datków dobrowolnych, wynoszących w sierpniu 43.000 zł. Wydatki na dożywianie, pomoc gotówkową i żywnościową oraz inne wynosiły 81.000 zł. Dla najbiedniejszych przydzielono odzież, opał i żywność.

W opiece Komitetu pozostaje 6.212 osób, z dożywiania kuchennego w 33 punktach korzystało 1.867 osób, w tym 1.312 dzieci. W schroniskach i sierocińcach przebywało 127 dzieci. Pomocy gotówkowej udzielono 189 osobom w kwocie 63.000 złotych. Udzielano pomocy lekarskiej i wydawano darmo leki. Przygotowuje się uzyskanie przydziałów żywnościowych dla zaopatrzenia punktów dożywiania i zaopatrzenia tych w opał.

Muzeum w Tarnopolu

Łatwo o adres muzeum w Tarnopolu. Każdy wie, że znajduje się ono przy ulicy Muzealnej. Ale oczywiście to już nowość wojenna, gdyż ta ulica tak się dawniej nie zwała, a ów gmach, gdzie obecne muzeum się mieści, to dawna szkoła; dawne muzeum natomiast — dzieło wieloletniej pracy miejscowych polskich organizacyj kulturalnych — znajdowało się gdzie indziej.

Mimo iż wojna trwa lat cztery, muzeum posiadające oddanego swej sprawie opiekuna, żyje i rozwija się. Zwiedzających nie ma wielu, ale ci, którzy tu zajrzą, są mile witani i znajdują chętną pomoc w zwiedzaniu.

A jest co zwiedzać. Wcale dobrze przedstawia się dział przyrodniczy ze zbiorami geologicznymi, paleontologicznymi, florą i fauną — szczególnie dobrze przedstawia się entomologia. Równie ciekawy jest dział etnograficzny, w którym pozostało dużo pracy Podolskiego Towarzystwa Krajoznawczo-Turystycznego.

Na osobliwą uwagę zasługuje zbiór obrazów, niedobitków z prywatnych galeryj poniszczonych dworów polskich. Cała tu geografia i historia podolskich polskich nazwisk historycznych i ich stosunków z szerokim światem, zadokumentowanych tym, że wiele z tych (poniszczonych często) obrazów ma na sobie piętno zachodniej sztuki. W dwu salach zgromadzono tu kilkanaście bardzo poważnych płócien z XVI—XVIII w.; kopie i oryginały o wartości ponad miarę prowincjonalnego muzeum. Są w tym i tematy i wybitni artyści polscy; wśród tego wiele portretów z różnych epok; krajobraz w przewadze.

Nakoniec zbiory przemysłu artystycznego, a zarazem zabytków kultury. Nie bez wzruszenia widzi się tu niejedną cenną pamiątkę historyczną jak najściślej związaną z obroną i kulturą podolskiej ziemi. Przy muzeum jest wcale pokaźna biblioteka.

Ma Podolskie Muzeum w Tarnopolu wielkie obowiązki. Gdy zniszczały wszędzie podolskie dwory, w których się ogniskowała zachodnia kultura tego kraju, gdy tu resztki jej przystań spokojną znalazły — rzeczą muzeum jest przechować cenne relikty tej kultury z takim trudem przez wieki budowanej i bronionej.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 29. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 64, drugie — 80, trzecie — 61, czwarte — 5, piąte — 79.

Piszą nam

Statua św. Józefa

W pięknym naszym Łyczakowskim parku panuje wzorowy porządek i czystość bez zarzutu. Dbają o to dozorcy parku i robotnicy, którzy nawet bardzo mało uszkodzone drzewa gorliwie wyrębują i usuwają. Natomiast nie ma absolutnie nikogo, ktoby się zajął losem sprofanowanej przez bolszewików, od niepamiętnych czasów stojącej w parku, Statuy św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus na ręce, która na próżno od dwóch lat oczekuje zmiłowania Bożego.

Statua ta bowiem stoi w parku w bardzo opłakanym stanie, bez głów i w kilku miejscach barbarzyńską ręką potłuczona, wśród dzikich zarośli, na piedestale również rozbitym, w zupełnym zaniedbaniu — tak, że wyglądem swym raczej obraża tylko uczucia religijne obok przechodzących chrześcijan.

Czy nie znajdą się ludzie, którym ten stan rzeczy nasunie myśl ratowania miejsca i statuy?

Czytelnicy Gazety Lwowskiej

Co księgować w księdze przychodu towarów

W życiu gospodarczym powstaje często niepewność, co należy księgować w księdze przychodu towarów. Celem usunięcia wszelkich niejasności podaje się, iż w myśl przepisów księgować należy te towary łącznie z surowcami, półfabrykatami, materiałami pomocniczymi i dodatkami, które przedsiębiorca nabywa do ich zbycia, względnie pośredniczenia nimi w sprzedaży.

Do towarów zaliczono wszelkie ruchome przedmioty fizyczne obrotu handlowego, jak również te, które według pojęć obrotu mogą wchodzić w rachubę jako przedmioty obrotu towarowego. Do kategorii towarów nie zaliczono papierów wartościowych, nieruchomości oraz tych towarów, które wpływają do przedsiębiorstwa w stanie bezwartościowym i niezdatnym do użytku. Dlatego też wymienionych powyżej przedmiotów nie należy wnosić do księgi przychodu towarów. Przedmioty te nie wchodzą bowiem w rachubę jako przedmioty obrotu handlowego i towarowego. Znaczki pocztowe obiegowe nabyte dla celów dalszej odsprzedaży są wprawdzie towarem, lecz — w myśl zezwolenia — restauratorzy i handlarze pocztówek nie są obowiązani zapisywać sprzedanych znaczków pocztowych w księdze przychodu towarów.

W myśl przepisów materiałami pomocniczymi są te przedmioty, które używane są przy wytwarzaniu lub przy odsprzedaży towarów. M. in. można tu wymienić: węgiel i drzewo do ogrzewania urządzeń i lokali przemysłowych, węgiel do robót kowalskich, tlen do tlenowych dmuchawek spawalniczych przy spawaniu, materiały do opakowania jak futerały na kosztowności, torebki, worki, beczki, butelki, kapsle do butelek, korki, etykiety, płyty, filmy i chemikalia dla fotografów, lód do utrzymywania w stanie świeżym i chłodzenia potraw oraz napojów u restauratorów. Istnieje wyjątkowy przepis dla następująccyh materiałów pomocniczych, których nie trzeba zapisywać w księdze przychodu towarów. Do materiałów tych należy: prąd elektryczny, gaz i woda używana do wyrobu towarów oraz mało wartościowe środki do opakowania (papier do opakowania, torebki, sznurek, zwykłe pudełka, zwykłe skrzynie, drut i wióry drzewne).

Pod słowem „dodatki" należy rozumieć te przedmioty i części składowe, które stają się częściami składowymi towaru sprzedawanego, np. gwoździe używane przez stolarzy, kołodziejów lub szewców przy sporządzaniu przedmiotów wytwarzanych w warsztacie; kwas węglowy i lód — dodawane do napojów, cukier drożdże i korzenie — stosowane przez piekarzy i cukierników oraz farby — stosowane w drukarniach i farbiarniach.

W księdze przychodu towarów nie muszą być księgowane towary, których nie nabyto lecz w inny sposób otrzymano je do dyspozycji przedsiębiorstwa. Zgodnie z przepisami, nabycie towarów zachodzi wówczas, gdy przedsiębiorca nabywa własność towarów, bezpośrednie ich posiadanie lub też moc rozporządzania nimi. W myśl zarządzenia, towar nie jest nabywany w przypadku produkcji pierwotnej (np. jeżeli przedsiębiorca budowlany wydobywa kamień z własnego kamieniołomu), w przypadku własnej wytwórczości (np. w fabrykach i pracowniach rzemieślniczych nie należy księgować wyrobów wytworzonych we własnym zakładzie, lecz jedynie surowce potrzebne do tej produkcji, jak również półfabrykaty, materiały pomocnicze i dodatki).

Towary nie przeznaczone do sprzedaży, zamiany czy innego zbycia, a w szczególności zaś przedmioty wchodzące w skład urządzenia przedsiębiorstwa (stoły, krzesła, szafy, maszyny do pisania itp.), przedmioty służące do utrzymania przedsiębiorstwa (np.. węgiel i drzewo do opalania lokali zakładów i biur) oraz przedmioty stanowiące koszty handlowe przedsiębiorstwa (np. atrament, pióra, papier do pisania, księgi handlowe, koperty itd.), nie muszą być księgowane w księdze przychodu towarów. W każdym przypadku należy księgować towary, które — stosownie do rodzaju przedsiębiorstwa — nabywane są w zwykłej formie w celu dalszej sprzedaży lub pośredniczenia nimi, lecz zużyto je na cele inne dla przedsiębiorstwa (np. wzięto je na własny użytek lub na cele prywatne).

Rasowe króliki

Otrzymaliśmy z Izby Rolniczej we Lwowie wiadomość, że w najbliższych dniach przysłany zostanie do Lwowa pierwszy transport przyznanych rasowych królików z Niemiec.

Bliższych informacyj udziela Inspektorat Hodowli Zwierząt, ul. Piekarska 1 b, (tel. 205-75 i 205-80) — Referat Drobnego Inwentarza.

Zabezpieczmy warzywa przed przymrozkami

W bieżącym miesiącu należy się liczyć z nadejściem przymrozków. Wobec tego delikatniejsze rośliny, jak pomidory, ogórki, fasola i t. p. trzeba odpowiednio zabezpieczyć, już teraz przygotowując specjalny materiał do nakrycia.

Można również przyspieszyć zbiór wymienionych warzyw. Tak np. pomidory z chwilą nastania chłodnych dni możemy zbierać nawet lekko zaczerwienione. Z nastaniem silniejszych nocnych przymrozków zbieramy nawet pomidory zielone, przechowując je od razu we właściwych zbiornicach. Należy dodać, że ostatnio wydano zarządzenie, na podstawie którego zbiornice odbierające warzywa obowiązane są zakupywać każdą ilość zielonych pomidorów. Niektóre gatunki sałat zabezpiecza się przed mrozem, nakrywając je matami albo też innym podobnym materiałem.

Osobliwości dawnego Lwowa

Festyn

Festynem nazywano przedsiębiorstwo rozrywkowe, urządzane w publicznym ogrodzie. Służył temu celowi najczęściej ogród jezuicki, rzadziej Wysoki Zamek, o Parku stryjskim jeszcze się nikomu nie śniło. Ze zrozumiałych względów wybierano dzień świąteczny. Ogród zamykano ze wszystkich stron, u wejść stały stoliki, przy nich siedzieli komitetowi i za niewielką opłatą wydawali bilety wstępu. Wszelkiego rodzaju urwipołciów rygor ten nie obowiązywał. Wstęp pobierano bowiem tylko od osób wchodzących ścieżkami.

Już z dala słychać było dźwięki muzyki wojskowej i już to samo ściągało tłumy publiczności. Wojskowe orkiestry austriackie miały bowiem ustaloną reputację i bodaj że nie było im równych w Europie.

Kiedy muzyka wojskowa na czele maszerujących oddziałów przechodziła ulicami miasta, towarzyszyły jej całe bandy gawiedzi, ale i przechodnie zewsząd podbiegali bliżej, aby posłuchać świetnego marsza. Ogólną wesołość zwykł był budzić kroczący sążnistym chodem wśród rozbawionych wyrostków, tuż koło samej orkiestry, słynny „świrk" lwowski — „Durny Jasio". Ogromny, barczysty, wyglądał w tym otoczeniu jak Guliwer wśród Liliputów.

Prócz muzyki czekały na przybyszów wszelkie inne atrakcje festynowe. Było koło szczęścia, była strzelnica z premiami, był wysoki, gładko ociosany maszt, u jego szczytu przymocowana skrzynka z wiktuałami lub inny przedmiot jako nagroda dla zręcznego zdobywcy, który zdołał do niej dotrzeć.

Najżywsze jednak zainteresowanie budziła loteria fantowa — główny punkt programu festynowego. Dla większej zachęty urządzano w miejscu widocznym wystawę przeznaczonych do wygrania fantów. W ogrodzie Jezuickim służyła ku temu t. zw. r o t u n d a. Jest to owa stojąca do dziś glorietta na doryckich kolumnach, jedyna pozostałość po czasach, kiedy właściciel ogrodu, niejaki Hecht, uporządkowawszy go, poustawiał w różnych miejscach pawilony, altany, figury.

Rotundę otaczano sznurami, pozostawiając jedno tylko wejście, wewnątrz rozstawiano stoły, na nich rozmieszczano fanty. W koło rotundy tłoczyły się rzesze ciekawych. Niejeden pociągnięty widokiem zbytkownych lub praktycznych przedmiotów, biegł do najbliższego stolika, sięgał ręką do urny i wyciągał los — najczęściej pusty. Ale byli i tacy, do których „los się uśmiechał". Szczęśliwy nabywca odbierał fant takimże numerem oznaczony. Na ten moment czekał tłum gapiów. Jeżeli wygrana była nic nie znaczącym drobiazgiem, witano ją owacyjnie. Jeżeli fant był zbyt cenny, dopatrywano w tym protekcji. Bywało, że na główną wygraną ofiarował ktoś żywego barana lub cielę. Jeżeli wybraniec losu nie wiedział, „co z tym fantem począć", nie trudno było znaleść na miejscu odbiorcę, któremu lepiej było z tym do twarzy.

Póki festyny były nowością, póki odbywały się rzadko, tak długo wszyscy byli zadowoleni. Kiedy jednak zaczęły się odbywać za często, kiedy coraz bardziej mnożyły się organizacje, pragnące się tym sposobem podratować, imprezy festynowe spowszedniały, a słowo „festyn" stało się odstraszające. Zaczęto głośno sarkać na zbyt częste zamykanie ogrodów, które przecież innym miały służyć celom. Festyny zostały zastąpione innym rodzajem plagi: zbiórką uliczną.

Ale Ty, stary Lwowianinie, przechodząc ogrodem Jezuickim, przypomnisz sobie nieraz na widok rotundy czasy odległe. Odległe, bo czasy Twego dzieciństwa. Może nawet kiedyś stałeś i Ty wśród gromady rówieśników i łakomym wzrokiem pochłaniałeś powystawiane tu cuda, albo tam na gazonie żegnałeś ogromny (Twym zdaniem) balon papierowy, który wznosił się w powietrze podgrzany płonącym na wacie spirytusem, albo wreszcie nie posiadałeś się z podziwu na widok puszczanych wieczorem ogni sztucznych. A może to wszystko wydawało Ci się tylko dlatego takie piękne i takie wspaniałe, że patrzyłeś na to oczyma dziecka?

T. B.

Odpowiedzi Redakcji

WP. J. X. Naipsyw zechce się skomunikować z redakcją.

Dr. Z. B. — Szczegółowych informacji udzieli Panu dyrekcja Państwowej Technicznej Szkoły Zawodowej, Lwów, ul. Akademicka 9.

Z „Pieśni o dobrej sławie"

Jest kto, coby, wzgardziwszy te doczesne rzeczy,
Chciał ze mną dobrą tylko sławę mieć na pieczy,
A starać się (ponieważ musi zniszczeć ciało)
Aby imię przynajmniej po nas tu zostało!?

Przeto chciejmy wziąć przed się myśli godne siebie,
Myśli, ważne na ziemi, myśli, ważne w niebie:
Służmy poczciwej sprawie, a jako kto może,
Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże!

Jan Kochanowski (1530—1584)

OBWIESZCZENIE

O TARGACH W LEMBERG

Na skutek specjalnego zlecenia zawiadamia się ponownie, że targi owocowe jak i jarzynowe w Lemberg przeznaczone są wyłącznie na zaopatrywanie drobnych odbiorców, a więc gospodarstw domowych. Dostarczanie owoców i jarzyn hurtownikom, placówkom służbowym, jadłodajniom, kasynom itp. jest zasadniczo zakazane. Utrzymujący porządek na placu targowym otrzymali polecenie niedopuszczania do sprzedaży odbiorcom hurtowym i sporządzania doniesień na osoby, które powyższego zakazu nie przestrzegają.

Lemberg, dnia 8 września 1943 r.

Starosta Miejski w Lemberg
Z polecenia — Dr. REISP

ZARZĄDZENIE

W SPRAWIE REJESTRACJI PSÓW W MIEŚCIE LEMBERG

Z dnia 13 września 1943 r.

Na podstawie § 6 ust. 1 pierwszego rozporządzenia o dobudowie administracji w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 26 października 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 3) zarządza się dla miasta Lemberg:

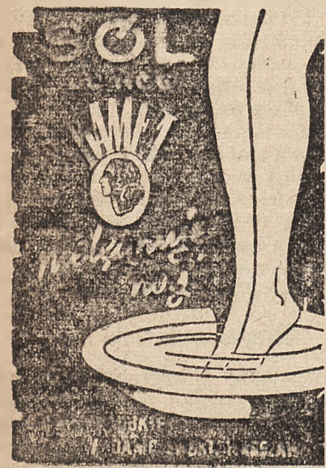
1) Wszyscy niemieccy i nieniemieccy posiadacze psów winni zgłosić swe psy pisemnie lub ustnie w ciągu jednego tygodnia, licząc od ogłoszenia niniejszego zarządzenia, w właściwym urzędzie dzielnicowym.

2) W zgłoszeniu należy podać:
a) nazwisko i adres właściciela lub posiadacza psa,
b) rasę i wiek psa.

3) Wykroczenia przeciw niniejszemu zarządzeniu podlegają na podstawie rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I. str. 300) karze grzywny do 1000 złotych, w razie nieściągalności karze aresztu do trzech miesięcy.

Lemberg, dnia 13 września 1943 r.

Starosta Miejski w Lemberg
Dr. REINERS



KUPNO — SPRZEDAŻ

1.000 ZŁOTYCH NAGRODY!!! TYSIĄC ZŁOTYCH!!! otrzyma, kto wskaże ślad do odzyskania skradzionego UBRANIA popielatego w czarne paseczki (wzór w oknie drogerii, Kopernika 1). — Ubranie nowe, modny krój, długa marynarka, wąskie klapy, brak kamizelki. Zawiadomienia, informacje Drogeria, Kopernika 1. Ostrzega się przed kupnem. 9222

SPRZEDAM UBRANIE stalowe na wyższego, tęższego oraz MESZTY beżowe na franc. obcasie nr 35. Piekarska 18, mieszkanie dziewięć.

DO sprzedania półbuciki dziecinne nr 33, ul. Akademicka 10, m. 11.

MĘSKIE futro do sprzedania, ulica Kętrzyńskiego 18 II. p., oficyny — mieszkanie 28. 9429

NUTRIA spód używany lub części nadające się do naprawy futra kupię. Listy Gaz. Lw. 9371

SYPIALNIA dębowa do sprzedania. Stefczyka 21, mieszkanie 2 (Filipówka, przed Pohulanką) 4854

WALIZKA skórzana czarna 40×50 i necessaire jasny do sprzedania. Wiadomość: Zakład fotograficzny pl. Bernardyński 7. 9399

KUPIĘ pierwszorzędną „HULAJ NOGĘ" na gumach. Zgłoszenia ul. Zdrowia 9. m. 7 4859

SPRZEDAM ubranie męskie, błam futro damskie i męskie, makatę buczacką, kryształ, obrazy. Głęboka 23, mieszk. 7 od 2—6 godz. v

KSIĄŻKI KUPIĘ: „Dzieje Powszechne" Bondy 15 t. Encyklopedię „Świat i Życie" 5 t. oraz tom 5-ty, „Trylogię" oraz całe „Pisma" Sienkiewicza i Prusa. „Życie zwierząt" Brehma. Listy tylko z cenami do Adm. Gaz. Lw. 9409

PATEFON szafkowy zagraniczny w bardzo dobrym stanie sprzedam, ul. Kopernika 30, m. 7, 10—12, 3—5.

FUTRO czarne źrebce francuskie — szalowy kołnierz skunki, płaszczyk zimowy z czapeczką na lat 6—8 — buciki żółte 42, sztylpy żółte skórzane sprzedam. Kopernika 30, mieszkanie 7, od 10—12, 3—5. 9425

UWAGA! Sprzedam tylko zamożnym wzmacniacz na płyty z werkiem elektrycznym automatem „Paillard" nadający się na dużą salę i do domu o wielkiej sile i pięknej barwie tonu wraz z płytami (szlagiery) lub bez. Wiadomość ul. Grodzickich 9; III. p., mieszk. 13 9492

SPRZEDAM czółenka wiśnia — i płaszcz czarny na szczupłą niższą. Wiad. Salon mód, Mikołaja 3. v

KUPUJĘ BELETRYSTYKĘ, KSIĄŻKI dla młodzieży oraz książki szkolne. Księgarnia J. FOITIKA, Lwów, ul. BATOREGO 38. 4327

SPRZEDAM płaszcz zimowy brązowy w b. dobrym stanie na średnią. Turecka 2, m. 5. godz. 11—12, 4—6

OBRAZY znanych malarzy, przedewszystkim F. M. Wygrzywalskiego KUPIĘ. „Kunstaustellung" Lwów, Akademicka 23

KSIĄŻKI sensacyjne, kryminalne, — kowboyskie, dzieła techn., medyczne albumy, encyklopedie po najwyższych cenach kupuje KSIĘGARNIA przy ul. KAZIMIERZOWSKIEJ 49. 4613

PUDEŁKA IMPREGNOWANE — do tłuszczów. Ceny fabryczne. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14 Prowincja za zaliczeniem 4131

PARCELE budowlane Lwów · Brzuchowice-Zimna Woda sprzedaje Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 3854

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie motory ssąco gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9. 4204

DIATERMIĘ Siemensa sprzedam. — Listy do Gaz. Lw. 8773: v

KUPIĘ materace dobre włosienne — Lwów, Łyczakowska 12, Sawaryn

KUPIĘ płaszcz ciepły, kostium na średnią i szafkę jasną ze szufladkami w rodzaju bieliźniarki, wszystko stan pierwszorzędny. Gaz. L. 8714:

PŁASZCZYK DZIECIĘCY 2—4 lat, kremowy baranek, stan pierwszorzędny, sprzedam. Mazowiecka 16 — 2 razy dzwonić 8715

SPRZEDAM srebro na 6 osób nowe oraz psa Spaniel Cockera z metryką. Listy do Gaz. Lw. nr 8777:

KUPIĘ nuty na skrzypce: Szewczyk (szkoła dla początkujących) zeszyt 6 i 7 i Sitta ćwiczenia na skrzypce (4 zeszyty). Zgłoszenia ul. Jagiellońska 25, m. 5 v

KUPIĘ płaszcz pierwszorzędny zimowy może być czarny. Pawlikowskiego 4, mieszk. 2 v

SPRZEDAM ŻAKIET Z OWCZEJ wełny i suknię wizytową czarną. — NA SKAŁCE 1, m. 8. 8843

SPRZEDAM ładną popielatą pelerynę gumową. Zofii 12, m. 6. 8470

SPRZEDAM „Galerię Stanisława Augusta" Mańkowskiego 2 tomy — oprawa lub wymienię za inne książki. Także kupię inne książki. Listy do Gaz. Lw. 8467

SPRZEDAM fortepian buciki nr 42 ubranie ciemne i futrzany spód do kurtki męskiej. Mikołaja 8, I. p. v

SKARPETKI, rękawiczki z powiczonego materiału robię. Zgłoszenia Ostst. 113, II. p., m. 9, g. 18—20

KUPIĘ węgiel tonę — sprzedam duży dywan, stół, kanapkę i 4 foteliki; ul. Hoffmana 28, I. piętro — mieszkanie cztery. v

SPRZEDAM płaszcz granatowy modny, na średnią osobę. Lwów, Kleparowska 7 a, I. p. mieszkanie 3 — na lewo, godz. 3—7. 8698

ŁÓŻECZKO nowoczesne dziecięce — prawie nowe sprzedam. Kochanowskiego 55, m. 4. 8694

KUPIĘ buciki dziecięce zimowe nr 31—32 Łyczakowska 46 m. 15, do 12-tej i od 3—5. v

SINGERA maszyna kryta do sprzedania; godz. 17—20 wiecz., drugi dzwonek z dołu. Aleksandrowicza 8.

SPRZEDAM palto zimowe na wysokiego. Św. Piotra 19 a, m. 3. 8483

WÓZEK głęboki w bardzo dobrym stanie sprzedam. Gołąba 3 m. sześć

SPRZEDAM narzutę, kilim 6 m. kw i buciki wysokie dziecinne nr 33 — Asnyka 2, m. 5, godz. 10—11. v

FUTRO męskie nowe, półbuciki damskie sportowe nr 36 nowe buty oficerskie 42—43, okazyjnie sprzedam. Ochronek 9, m. 5. v

RAJTKI gabardynowe pierwszej jakości i bluzę lub materiał, najchętniej zielony, kupię. Gaz. Lw. 8699:

UŻYWANE ŁÓŻKO (2 osobowe) — z wkładem materacowym szafa do ubrań i naczynie kuchenne sprzedam. Zadwórzańska 25, m. 3, 8705

SPRZEDAM raglan zimowy w dobrym stanie na średniego. Tokarzewskiego 72, II. p., m. 12, od 11—18.

POLECENIA GODNE FIRMY

DOM HANDLOWY R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24 telefon 268—21. — poleca: barwniki — granatowe i czarne, — farbkę do bielenia, farbkę do bielizny, proszki do prania: Meteor, — Aniołów, Panko, Klarax; — mydła: Ominol, Mewa, Mika, pasta do butów Vim, Okol, Roda i t. d. tylko hurtowo prowincja za zaliczeniem.

DOM HANDLOWY R. Homan — Przemyśl, Sienkiewicza 5, tel. 14-15. Skład konsygnacyjny Lwów Piekarska 24, telef. 268—21 Przedstawiciel firmy „Żubr" Warszawa, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną i t. d., tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 5981

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów Piłsudskiego 19 tel. 263—83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centralnego ogrzewania

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8—19 6186

DLA WAS DZIECI POLECAMY — nową piękną książeczkę z kolorowymi obrazkami p. t. W. Paszkowska „LISKOWE WIERSZYKI". Wesołe wierszyki z przygodami dzieci w lesie. Cena 9 zł. z przesyłką poczt. 10.80 zł. Doskonała książeczka do czytanek — dla młodszych klas — szkół powszechnych. Do nabycia w każdej księgarni. — Wydawnictwo Księgarni MICHAŁ KOWALSKI — LWÓW, LEGIONÓW 19. v

ABAŻURY: wytw. „Fox" Kraków. Sławkowska 30. v

ZEGARY elektryczne — ŻARÓWKI, sprzedaje — PŁYTY gramofonowe (łom), kupuje Foto-Elektro-Laboratorium A. Świtalski, Sienkiewicza 2

LOKALE

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana Polaka do wynajęcia. Zofii 12 mieszk. sześć. 8471

KĄTEM przy dobrej rodzinie poszukuje mieszkania nauczyciel za udzielenie lekcyj. Gaz. Lw. 8482

JEDNO lub dwupokojowe mieszkanie komfort lub półkomfort za wszelką cenę poszukuję. Gaz. Lw. 8591

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju z gazem, z osobnym wejściem wprost z klatki schodowej; dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 8595

WEZMĘ pana lub studenta do wspólnego pokoju, utrzymanie. Rycerska 16, I. p., m. 6, obok Dworca Główn.

PRZY polskiej rodzinie poszukuję pomieszczenia z użyciem ugazu. Listy do Gaz. Lw 8709

KTÓRA z pań odstąpi pokój kulturalnemu samotnikowi w zamian opieka. Listy Gaz. Lw. 8712

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią z gazem. Dobrze wynagrodzę. Listy kierować: Kaspra Boczkowskiego 2, mieszkanie sześć. 8716

2 POKOJE z kuchnią zamienię na 1 pokój z kuchnią, zupełnie odremontowane za małą dopłatą remontu, ul. Kleparowska 3, I. p., m. 3.

POLKA pracująca w niemieckiej firmie, szuka umeblowanego komfortowego pokoju (łazienka, gaz) od 1. października ewent. zaraz. Okolica i cena obojętne. Gaz. Lw. 8880

POKOJU umeblowanego z użyciem gazu (do śniadań i kolacji) w okolicy Tarnowskiego — Stryjska, poszukuje młode, b. zdzietne, spokojne małżeństwo, Polacy. Oboje na posadach Listy do Gaz. Lw. 8821

POKÓJ nieumeblowany z używaniem kuchni (gaz) zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 102, III p., m. 9. — Oglądać od godz. 4 pop., — niedziela cały dzień. v

3 POKOJE, kuchnia, komfort, gaz parter, dam za zwrotem kosztów, dzielnica pol-ukr. Zadwórzańska 8, mieszk. 5, godz. 18.

WYNAJMĘ pokój umeblowany, słoneczny z osobnym wejściem, gaz — lekarzowi lub farmaceucie Polakowi (okolica Kliniki. Gaz. Lw. 9496:

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA 23-letnia panienka, średnie wykształcenie, z dobrej rodziny, przyjmie pracę biurową ewent. zajmie się prowadzeniem gospodarstwa przy samotnej osobie. Oferty do Gaz. Lw. nr 8779

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy tylko: GŁĘBOKA 18. Początki, Konwersacja. MŁODZIEŻY POMOC SZKOLNA. Volksdeutsche: SZYBKI kurs! Zniżki

UDZIELAM korepetycyj z materiału 1—5 kl. gimnazjalnej G. L. 8599

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Dypl. nauczyciel Wieczysty. Kopernika 16.

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 4824

ZGUBY

PORTFEL z dokumentami na nazwisko Kazimierz Siarkiewicz raczy łaskawy znalazca odesłać pod adres — Kazimierz Siarkiewicz, Lwów, Justglacówka 11, względnie same dokumenty zatrzym. portfel i pieniądze.

SKRADZIONO dnia 21 9. b. r. — Ausweis nr 36 wydany przez Stadtliche Tierärztliche Fachkurse in Lemberg na nazwisko Danuta BONCZAR - ŚLIWA. 8443

DNIA 20. września idąc ulicami Szopena, Podleskiego, Brajerowską, Ogród Jezuicki, zgubiono KLUCZE. Zwrot za wynagrodzeniem Dwernickiego 15 pokój 90, Muszyński. 8448

METRYKĘ urodzenia wydaną w Busku i Ausweis kolejowy wyd. przez Ostbahn Lemberg na nazwisko Albina HERBA zostały skradzione w tramwaju. 8480

SKRADZIONO w dniu 21. 9. paszport sowiecki, metrykę, Ausweis wydany przez Litzmannstädter Fabrik für Nähgarne oraz książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Szkurłatowicz Maria. Przestrzegam przed nadużyciem. Zwrot dokumentów wynagr

PANA znanego z widzenia, który u wylotu ulicy Łyczakowskiej podniósł w tramwaju nr 1 dnia 26. 9. b. r. pierścień, proszę o zgłoszenie się w Urzędzie parafialnym Św. Antoniego. Rzecz pamiątkowa. — Chętnie odkupię. 9029

W PIĄTEK dnia 24. września 1943, zgubiono na drodze Mikołajów — Lwów, koło rezerwowe „Continental" 550×17 bez numeru, z pneumatykiem i tarczą koła wozu osobowego Mercedes. Znalazca jest proszony o zwrot koła za dobrem wynagrodzeniem: Dystryktowy Związek Gospodarki Ziemniaczanej Lwów, Kościuszki (Wintergasse) nr 16. 4855

FOTOGRAFIĘ oficera W. P. jedyną pamiątkę zgubioną lub skradzioną w tramwaju nr 10, proszę odesłać pod adresem: Rynek 20, m. 2.

ZGUBIONO Ausweis nr 526/42 wyd. przez Państwowy Medyczny Fachowy Kurs we Lwowie i legitymację O. P. S U. na nazw. Łozowska Lubow

ZGUBIONO Ausweis nr 126/42 wydany przez Staatl. Med Institute Lemberg oraz zaświadczenie Ukr. Komitetu na nazwisko — DARIA BRESŁAWSKA. v

WOLNE POSADY

V H B (Zjednoczone fabryki drzewne) przyjmie natychmiast: 2 SZOFERÓW - MECHANIKÓW — oraz 4 FURMANÓW. Kuchnia w miejscu pracy. Informacje i zgłoszenia — Biuro personalne VHB, Strasse der Polizei (Jagiellońska) 2, II p. 8692

UCZNIA do nauki poszukuje pracownia ślusarska Juliana Grosa ul. Czarnieckiego trzy. 8455

DOCHODZĄCĄ MŁODĄ DO WSZYSTKIEGO przyjmę. Dobra pensja — utrzymanie. Hauke . Bosaka 22 — mieszkanie trzy 8456

POTRZEBNA intel. osoba do zajęcia się domem Warunki według umowy Lwów ul. Listopada 28, m 4. 8484

POMOCNIKÓW monterów instalacyjnych i uczni przyjmiemy Listy Adm Gaz. Lw. nr 8501

BEZDZIETNE małżeństwo przyjmie natychmiast gospodynię z gotowaniem i praniem. Zgłaszać się Bema pięć, mieszk. cztery. 8587

GOSPODYNIĘ do prowadzenia gospodarstwa domowego oraz rutynowana siłę do półtorarocznego dziecka poszukuję Tarnowskiego 8, m. 4.

POSZUKIWANI robotnicy Przewidziane utrzymanie i mieszkanie — Wiadomość na nr 8616 Podać dokładny adres do Am Gaz. Lw 8616

POTRZEBNY SZOFER. Śniadeckich nr 12. Inż. Bandach. 8626

DYREKCJA Rzeźni Miejskiej we Lwowie, potrzebuje niekwalifikowanych robotników, mogą być też kobiety. Zapewniony Ausweis, obiad z 2 dań i stały przydział mięsa. — Zgłosz. przyjmuje Dyrekcja Rzeźni.

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH — przyjmie do robót na terenie miasta Lwowa na dobrych warunkach przedsiębiorstwo budowlane. G. L. 8651

POTRZEBNY od zaraz laborant — (tka) sprzątanie, sprawunki w mieście, dobrze polecony. Wiadomość — ul. Zofii 26, Apteka. 8663

PRZYJMĘ ucznia. — Piekarnia B. Szpaka, ul. Kard. Trąby nr 22 — ZNIESIENIE. 8717

PRZYJMĘ natychmiast gospodynię z gotowaniem młodą, Polkę. Kleparowska 8, m. 14, godz. 12—16.

STRÓŻ NOCNY zostanie przyjęty, wiek do 60, może być inwalida. Znajomość niemieckiego pożądana. Zusatz ewent. mieszkanie na miejscu. Zakłady Wulkanizacyjne, — Lwów, Słoneczna 44 8774

INTEL. wychowawczyni do 7-letniej dziewczynki zostanie przyjęta. Zgłoszenia Litwinowicz Halicka 6, sklep

KOBIETA, może być starsza, niezależna, znajdzie pomoc jako dochodząca do wszystkiego nie codziennie do pokoju kawalerskiego w śródmieściu. Zgłoszenia z nazwiskiem i adresem do Gaz. Lw. nr 9327

POSZUKUJE się wychowawczyni do dzieci lat 8 i 7; wymagany język niemiecki lub francuski i fortepian Zgłoszenia telef. 236—71, g. 8—7 w.

POTRZEBNY akompaniator do lekcji gimnastyki rytmicznej. Zgłoszenia ul Chorążczyzny 18, mieszkanie 3: godz. 17—19 v

DZIEWCZYNA do zmywania naczyń zostanie natychmiast przyjęta do Hotelu Bristol, Lwów. v

ZAUFANA gospodyni z gotowaniem do małego gospodarstwa domowego poszukiwana. Znajomość jęz. niem. pożądana. Listy Gaz. Lw. 9495:

KASJERKA ze znajomością buchalterii, możliwie mówiąca po niem., zaraz poszukiwana. Odol - Werke. Lwów, Schwedischegasse 3—6. 4811:

PRZYJMĘ dziewczynę do dziecka i lekkiej pracy domowej. Mikołaja Reja 9, mieszk. 10. 9074

EKSPEDJENTKĘ do sklepu papierowego przyjmę. Wymagany perfekt język ukraiński i częściowo niemiecki. Zgłoszenia firma Ohłabiak, Lwów Sykstuska 1. 9225

ROZMAITE

NIEM. TŁUMACZENIA, PODANIA, listy, prośby skargi, druki, porady, wsz. pomoc. Bezbłędnie, odręcznie i MASZYNĄ: tylko GŁĘBOKA 18. v

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka, Lwów, Kopernika 4. 6651

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8 do 19. 6187

MASAŻE lecznicze wszelkie wykonuje po domach egzaminowany i długoletni masażysta Szebesty Władysław Lwów, pl. Św. Jura 9. 7926

ADWOKAT Konsystorski B. Głowacki w Warszawie przeniósł kancelarię na ul. Czerniakowską nr 200 m. 33, telefon 8—69—70 i przyjmuje w sprawach rozwodowych. Zamiejscowym listownie. 8184

GUMY i Konkony na kółka do wózków dziecięcych zakładam. Kalecza 14, mieszk. 3. 8436

ZAMIENIĘ zimowy płaszcz kolor wina z futrzanym obramow., wielkość 44, na boty nr 39. Zgłoszenia: ul Odeon nr 1, mieszk. 18. 8469

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk — (Sippenforscher) Dr M. Mudretzkyj Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110, Türkenschanzstr 1 4273

NAJWIĘKSZEGO nudziarza zamienisz w miłego towarzysza już 1 kieliszkiem likieru sporządzonego z esencji EMPE v

ZACIEMNIENIA okien, NAPRAWY wodociągowe, elektrotechniczne, ślusarskie szybko i tanio wykonujemy. Oferty Gaz. Lw. 8969

ACH gdyby pan wiedział jak smakuje likier sporządzony z esencji EMPE!!! v

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10, I. p

FOTOGRAFIE legitymacyjne na PO CZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21

KAŻDY SPRAWUNEK załatwię Ci w Warszawie. Informacje bezpłatne J. Dorożyński, Warszawa, skrytka pocztowa 1084. 4793

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ROZWODY, separacja, alimenty — informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 4786

MAŁŻEŃSTWA

STARSZY przemysłowiec, wyższe wykształcenie, sytuowany — pozna intel. Polkę blondynkę lub szatynkę do lat 35 o zgrabnej i jędrnej budowie. Może być biedna. Anonimy nie odpowiadam. Cel matr. Poważne zgłoszenia możliwie z fotografią do Gaz. Lw. 8472

STARSZY przemysłowiec — pragnie poznać panią któraby pomogła zremontować dom parterowy o 9-ciu ubikacjach. Cel matr. Listy kierować: Struszyński, Reymonta dwa.

WYSOKA blondynka o niebieskich oczach pozna blondyna przystojnego intel. do lat 23. Gaz. Lw. 9076:

LEKARSKI asystent poważnie myślący, pozna subtelną Lwowjankę — dysponującą własnym mieszkaniem. Cel matr. Respektuje zgłoszenia pełnoadresowe. Listy Gaz. Lw. 8826

POLKA lat 18, pozna pana bruneta na stanowisku intel., przystojnego do 27 lat. Cel matr. Gaz. Lw. 9075:

✝ Za spokój duszy ś. p. MARII OLEJOWSKIEJ, zmarłej nagle w Zubrzycy koło Majdanu pow. Skole, odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA w sobotę dnia 2. października w kościele Św. Mikołaja, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych Koleżanki.

✝ Za spokój duszy ś. p. HELENY NUZIKOWSKIEJ w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE dnia 3. października 1943 roku, (w niedzielę) o godzinie 10-tej, w kościele Św. Łazarza przy ul. Kopernika 27. 9217

✝ W czwartą rocznicę śmierci ś. p. WŁADYSŁAWA MALINOWSKIEGO odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w sobotę dnia 2. października b. r., o godzinie 8.30 rano, w kościele Św. Mikołaja.
Brat i Siostra.

✝ W trzecią najboleśniejszą rocznicę śmierci najdroższego syna ✝ ś. p. TADEUSZA SZKIELSKIEGO, b. asystenta A. H. Z. odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE dnia 5. października 1943 r. o godz. 7-mej rano w kościele OO. Zmartwychwstańców, przed wielkim ołtarzem na które zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych
Rodzice i Rodzeństwo.

✝ Za spokój dusz ś. p. MARII i PAWŁA DŁUGOSZÓW — zmarłych w Stanisławowie, odprawioną zostanie w Katedrze Ormiańskiej dnia 20. października, o godz. 7., 8. 9-tej rano MSZA ŚW. ŻAŁOBNA na którą Krewnych i Znajomych zaprasza
Córka.

✝ W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci ś. p. ARTURA JÓZEFA POPIŃSKIEGO cukiernika, odprawiona zostanie w Katedrze Ormiańskiej dnia 20 października 1943 r., o godz. 7. 8, 9-tej rano MSZA ŚW. ŻAŁOBNA na którą Krewnych i Znajomych zaprasza Żona.

MŁODY artysta pozna muzykalną — zgrabną niezależną, cel marr. Listy z fotografią (zwrot ręczę) do Adm. Gaz. Lw. nr 8955:

KAWALER lat 35, znudzony samotnością, poszukuje wdowy dobrego serca. Cel matr. Listy kierować do Gaz. Lw. nr 9058:

WDOWA lat 36, możliwie sytuowana, przystojna, intel., elegancka — z braku czasu tą drogą szuka męża tych samych zalet do lat 45. Listy poważne do Gaz. Lw. 8805

PRZYSTOJNY, niezależny Polak na stanowisku, lat 30 pozna w celu matrymonialnym pełnowartościową miłą zgrabną, z dobrego domu panną do lat 25 Listy ze zdjęciem — zwrot którego ręczę do G. L. 8820:

PRYWATNE

ADAŚ CZAKOWSKI jest proszony o podanie swego miejsca zamieszkania Zduńkowi na adres Wiktor St., Staatstheater — Krakau 8188

PAN Otokar Ledwina proszony jest o skomunikowanie się z Włodzimierzem Rużyczką, Lwów, Sobieskiego 3

UWAGA! Wołyniacy z Łucka i okolicy! Ktoby wiedział o losie rodziny ŁASKARZEWSKIEJ MROCZKOWSKIEJ RUDNICKIEJ, proszony jest za wynagrodzeniem donieść siostrom pod adresem: Pawlikowskiego 11 — mieszkanie trzy. 8599

W SPRAWIE skrzypiec naprózno czekałem w parku Jezuitów dnia 27 września od 6—7.30 Proszę przyjść 1. 10 o 19 lub podać termin spotkania do Gaz. Lw. nr 8662

JASKU gdzie jesteś!!! Daj znać o sobie do Gaz. Lw. pod nr 8885 albo przyjdź do mnie do domu, czekam Cię. Wieśka Sander, Krasińskiego 4

PANI, która sprzedała mi włóczkę na koł.. bardzo proszę zgłosić się na ul. Sobieskiego 4, I. p., mieszk 4; godz. 3—4. 9064

HANIA i IRKA są zdrowe, dobrze się czują.

ZAGINIENI

DNIA 17. 9. 1943, została uprowadzona z domu KAROLINA KONARSKA, kierowniczka szkoły w Sołowej, pow. Przemyślany. Ktokolwiek by coś wiedział o zaginionej proszony jest dać znać do siostry M. Konarskiej, Lwów, Sapiehy 26. 8561

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23. — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów. ulica Sokola 4.